


Strona znajduje się w archiwum.

Ulica prokuratora Vreeswijka

13.05.2010 Prisztina. Minister Fatmir Limaj odpowiedzialny za ruch oraz telekomunikację, podejrzewany jest o sprzeniewierzenie miliona euro, przy transakcjach na budowę dróg w Kosowie w latach 2007-2009.

Niewykluczone, że w sprawę zamieszanych jest jeszcze sześciu innych urzędników z rządu Hashima Thaciego. Zdaniem członków mniejszościowej partii Demokratyczna Unia Kosowa, skandal może zachwiać pozycją rządu na tyle, że będzie on musiał podać się do dymisji.

Johan van Vreeswijk, główny prokurator przebywający w Republice Kosowa z ramienia cywilnej misji Unii Europejskiej (EULEX) powiedział, że w przypadku gdy skierowane wobec Limaja podejrzania o *pranie pieniędzy*, przyjmowanie *łapówek* oraz *defraudację* okażą się prawdziwe, może on otrzymać wyrok nawet 55 lat pozbawienia wolności.

 Limaja bardzo silnie zareagował na oskarżenia i stwierdził, że podejmowane przez Vreeswijka działania mają na celu stworzenie „show”, podczas gdy przedstawiciele EULEX-u nie wystąpili póki co z prośbą o przedstawienie najbardziej podstawowych dokumentów.

Wydaje się, że działania prokuratora znajdują poparcie w społeczeństwie. Główny deptak w Pristinie, który nosi nazwę Matki Teresy z Kalkuty, został nieoficjalnie przemianowany na ulicę Johana van Vreeswijka. Pojawiły się nawet pierwsze tabliczki z jego nazwiskiem. W piątek 7 maja powstała także grupa na Facebooku „Wspieramy prokuratora Johana van Vreeswijk”, która do tej pory zebrała 700 członków.

Źródło: b92.net (01.05.2010), balkaninsight.com (12.05.2010)